

# HARCERSTWO NA PACYFIKIEM

Rok. III. Nr. 3. (11).

Marzec 1974

Vancouver, B.C.

## ZARZĄD OKREGU Z.H.P. - o K.P.H.

Druh Przewodniczący Z.O., Hm. S.T. Orłowski w liście Okólnym L.5 z 1973 r., z dnia 4 grudnia 1973 r., piszę na temat pracy K.P.H. co następuje i jednocześnie godne jest naszej uwagi, .....

„Żyjemy w czasach trudnych, spotykamy się w życiu codziennym i to na wszystkich odcinkach tego życia z nieuczciwością, zakłamaniem i powodowaniem się chęcią zysku osobistego lub zaspakajania osobistych ambicji. W naszej pracy i w naszym życiu nie powinno być miejsca na te rzeczy tak przykre i szkodliwe i prowadzące do upadku państw, społeczeństw i upodlenia jednostek.

Ale głowy do góry, bo u nas nie jest źle! Tylko o rzeczach dobrych zbyt mało się mówi i może za cicho. Chcielibyśmy zauważyć pozytywną pracę w naszych szeregach. W ogólnym bilansie nie zapominajmy też o często cichej i mrówczej pracy rodziców zrzeszonych w Kołach Przyjaciół Harcerstwa. Dzięki ich pomocy możemy realizować wiele naszych planów, rozbudowywać Ośrodki harcerskie, zdobywać nowy sprzęt wodny czy sportowy dla jednostek harcerskich. Praca KPH dla jednostek i troska o nie powinna wzbudzić w nas uczucie wdzięczności. Uczmy się również od Rodziców jak pracować dla innych, uczmy się zasad pracy społecznej.“...



1 9 5 5

1 9 7 3

100

Numerów

"WICI"  
Gratulujemy!

K.P.H.-Van .



W niedzielę, 24 lutego 1974 r. o godz. 3.00 ppoł. odbyła się w siedzibie Delegata na Zachodnią Kanadę Przedstawiciela R.P. Pana Aleksandra KRYMMA, skromna, ale doniosła w swym znaczeniu uroczystość. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej udekorował On, -

### Srebrnym Krzyżem Zasługi

Dha. Józefa URBANOWSKIEGO Dz.H. "za zasługi na polu pracy społecznej", oraz Dha. Zenona BUCZEWSKIEGO "za zasługi na polu pracy publicystycznej."

Obydwaj odznaczeni są wieloletnimi działaczami w pracy harcerskiej, będąc obecnie czł. Zarządu K.P.H. w Vancouver, B.C.

## Harcerski W niedzielę dnia 24-go lutego 1974 r. o godz.

**K** 4.20 ppoł. rozpoczął się w sali budynku szkoły Polskiej, bardzo przyjemny wieczorek harcerski. Ładnie ubrana estrada sali, pokazująca fragment obozu harcerskiego z ogniskiem, wprowadziła wszystkich obecnych w nastrój życia harcerskiego. Zebrana młodzież harcerską i publiczność witał dh. A. Ambroziewicz, phm., rozpoczynając kominek ten, ranną pobudką obozu harcerskiego i piosenką 'Płonie ognisko..'. Program tego popołudnia był niezwykle przyjemny. Harcerki i harcerze oraz zuchy, śpiewali nam siedemnaście piosenek swoich. Pokazano nam, dziesięć skeczy bardzo humorystycznych jak n.p. "Książd kupuje konia", czy Zuchów "Król Herold" przygotowany przez 'najmłodszego Zucha", dha. F. Siuduta, phm. Sekcją harcererek kierowała sprawnie dhna. D. Faliszewska wędz. W części urzędowej kominka, harcerki i harcerze nagrodzeni zostali za swoje prace w ub. miesiącach. Rozkazem Szczepu Harcererek No. 5. Dhna. J. Wójcik, phm, dopuściła do Przyrzeczenia dhny: Grażyna Szakun, Izia Wodzianek i Basia Bałaban. Stopień Ochotniczki, otrzymały: Ala Bargowska, Irena Kobot, Krysia Dukowska i Elżbieta Dybińska. Sprawność 'Wskazidrogi' otrzymały Zuchy: Marysia Bargowska, Anetka Blacharska, Lilian Blacharska, Teresa Tenderenda, Jolanta Urbanowska i Sylwia Wieczorek. Sprawność; 'Przyjaciółki zwierząt' i 'Zdobniczki' Jolanta Urbanowska. [c.d.s.3.].



WESOLEGO ALLELUJAJ!  
SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT  
WIELKANOCNYCH SKŁADA CAŁEJ POLONII  
I HARCERSTWU POLSKIEMU W KANADZIE

Koło Przyjaciół Harcerstwa, Van. B.C



## HARCERSTWO nad PACYFIKIEM

Rok. III. Marzec 1974 Nr. 3. (11)  
Oficjalny Organ Z.H.P. Koło Przyjaciół Harcerstwa  
w Vancouver, B.C. Kwartalnik. Redaktor: Z. Buczewski  
#39-14111-104th Ave. Surrey, B.C. Canada. V3T 1X6.

ADRES K.P.H. - VAN.

[Sekretariat] -  
Mrs. A. Osterman  
3112 E.- 15th Ave.  
Vancouver, B.C. V5M 2L2.

REDAKCJA DO  
CZYTELNIKÓW

Pod naszą rozważę l..  
Krótka notatka w pra-  
sie polonijnej Kanady  
zwraca naszą uwagę. Piszę się  
tam /\*/w/g. wiadomości z Polski  
iż "posiedzenie rady naczelnej  
tow. 'Polonia' uchwaliło, "w 1974  
r. spotkanie działaczy polonij-  
nych; rozwinęta zostanie akcja  
pomocy szkolnictwu polonijnemu".

Harcerstwo Polskie w Kanadzie,  
czerpie rekrutację osobowę, wła-  
śnie z tych źródeł. Polonii i sz-  
koły Polskiej. Dlatego więc, na-  
leży tu zwrócić naszą uwagę na  
wszelkie - "akcje" - tow. 'Polonia'  
z Warszawy, które stać mogą się  
dla nas nie do przyjęcia .  
/\* Tyg. "Głos Polski" Nr. 2. z dn.  
10. i. 1974., Toronto, Ont. /

\*

\*

\*

ZARZĄD ZATWIERDZONY. Jak podaje  
Okólnik L. 1/74 Z.O., Zarząd na-  
szego Koła zatwierdzony został  
na zebraniu Zarządu Okręgu ZHP  
Kanada, w dn. 7 stycznia 1974 r.

ODPRAWA HUFCOWYCH, odbyła się  
dniami; 2 i  
3 marca 1974 r. w Edmonton,  
Alberta. Prowadziła ją Komen-  
dantka Harcerek w Kanadzie,  
dhna. Zofia Stohandel, hm. W  
obradach tej Odprawy udział  
wzięła z Vancouver, B.C., dhna.  
J. Wójcik, phm. Szczepowa Szcze-  
pu Harcerek tutaj. Nasze K.P.H.  
opłaciło koszty przelotu dhny.  
Wójcik na w/w odprawę.

NASTĘPNE zebranie Zarządu na -  
szego KPH, odbędzie się w dn.  
28 marca 1974 r. o g. 8.00. w.



archiwum  
harcerskie 1976



## Kronika K.P.H.

PIERWSZE ZEBRANIE ZARZĄDU  
KOŁA, sprawozdawczo-odbior-  
cze, odbyło się w dniu 6-go  
grudnia 1973 r. Dh. J. Urbanowski, dz. h. przeka-  
zał nowo-obranemu Zarządowi wiadomości z os-  
tatniego Walnego Zjazdu Okręgu ZHP-Kanada,  
oraz nastąpiło przejęcie dokumentów Koła.  
ZEBRANIE ZARZĄDU KOŁA, pierwsze w b. r. miało  
miejsce dnia 10 stycznia 1974 r. Dhna. Prze-  
wodnicząca Koła, C. Zwańska, witała nowy Zarząd  
Koła, podkreślając jednocześnie potrzebę cią-  
głości pracy naszego Koła na rzecz młodzieży  
harcerskiej. Na zebraniu tym, omawiano również  
sprawy nadchodzącej zabawy Koła, odczytano wy-  
jatkę z Okólnika Z.O.L. 5/73. Obecni Szczepowi  
na tym zebraniu, przekazali swoje plany pracy  
drużyn oraz zamiary urządzenia tegorocznej  
akcji letniej harcerstwa, pod Vancouver, B.C.  
Dyskutowano sprawy nadchodzącego Kominka Har-  
cerskiego wyznaczonego na dzień 17. II. 1974 r.

ZEBRANIE ZARZĄDU KOŁA, odbyte w dniu 14-  
go lutego 1974 r., otwarte zostało podziękowaniem  
Przew. Koła dhny. C. Zwańskiej tym wszystkim,  
którzy dokonali dobrej pracy w związku z za-  
bawą Koła. Odczytana została korespondencja  
Koła i Okólniki od Z.O.m. in. mówiące o planach  
prac nad przygotowaniem Zlotu Światowego ZHP  
na 1976 rok w Kanadzie. Również, podano do wia-  
domości treść protokołu z Konferencji Delega-  
tów K.P.H. odbytej w październiku 1973 r. i stwier-  
dzono iż brak jest tam zupełnie wzmianki o  
udziale w tej Konferencji, naszego delegata.  
Zdecydowano napisać w tej sprawie do Toronto.  
Szczepowi, powiadomili zebranie, iż Kominek ich  
odbędzie się w dn. 24 lutego 1974 roku.

Z A B A W A K. P. H., jaka odbyła się w dniu  
2-go lutego 1974 r., w  
dolnej sali domu Tow. "Zgoda" w Vancouver, B.C.  
była jeszcze jednym sukcesem pracy naszego  
Koła. Licznie przybyła Polonia tego miasta,  
wsparała tą zabawę bardzo hojnie. Wszyscy ba-  
wili się doskonale przy dziękach orkiestry p.  
Gacka, a bufety przygotowane przez nasze Dru-  
hny i naszych Druhów z KPH, cieszyły się popu-  
larnością. Nic więc dziwnego w tym, że Dhna.  
Przew. Koła C. Zwańska, tak serdecznie dziękowała  
wszystkim za przybycie. Loteria fantowa, jak  
zwykle była urozmaiceniem zabawy. Wśród obec-  
nych na sali, widzieliśmy już dwóch byłych  
Przewodniczących naszego Koła: Dhna. W. Wodziańska  
i J. Urbanowskiego, dz. h., z małżonkami oraz  
Prezesa K.P.K., p. F. Mazurka. Dochód z tej za-  
bawy, jak zwykle przeznaczony jest na cele  
harcerskie naszej młodzieży w Vancouver, B.C.

HIT 17



Do Gromady Zuchów, przyjęto Janetkę Welma. Harcerzy, wynagrodził dh. A. Ambroziewicz, phm, Szczepo- wy Szczepu Harcerzy, dopuszczając harcerzy do Przy- rzeczenia, nadania stopni i sprawności harcerskich. Były też, dwie przechodnie nagrody zdobyte ub. lata za kajakowanie. (\*\*).

Gawędę tego dnia, wygłosił dh. Marian Różewicz, hm., Przewodniczący Sądu Harcerskiego w Kanadzie. Mówił On m.in. o potrzebie wprowadzenia w życie harcers- kie pogody ducha i wesołości. Wskazał na dzień obcho- du urodzin twórcy ruchu Skautowego, Lorda Baden - Powell'a z Gilwell oraz Jego ostatniego życzenia dla skautów świata, aby Oni postarali się, pozostawić ta- kowy odrobinę lepszym niż go zastali. Gawęda ta, zo- stała przyjęta licznymi oklaskami.

Wśród gości tego Kominka, widzieliśmy m.in. pana A. Krymma, Prezesa Koła Zw. Ziem Wschodnich R.P., oraz przybył ks. Proboszcz J. Szwarz. On też w kilku sło- wach, zwracając się do zebranych, wyraził zadowolenie z możliwości urządzenia takowego Kominka w sali sz- koły Polskiej. Podkreślił ks. Proboszcz bardzo wyraź- nie ten fakt, że zabudowania szkolne są przeznaczone dla młodzieży, którą tam bardzo chętnie widzi, łącz- nie z harcerstwem.

Po południu to, zakończyliśmy odśpiewaniem piosenki, "Idzie noc"...

W przerwie, oglądaliśmy stoły zastawione ręcznymi robotkami wykonanymi przez naszą młodzież harcerską w Vancouver, B.C. Były też liczne zdjęcia, przedsta- wiające ubiegłe akcje letnie naszych zastępów har- cerskich. Bardzo to wszystko, było efektownie wykona- ne. Druhny z naszego K.P.H. przygotowały smaczny bu- fet z kawą, herbatą, kanapkami i ciastem. Wszystko to, było bardzo smaczne !-.

Następnie, wyświetlano przezrocza kaolorowe z obo- zów harcerskich.

Wstęp na ten wieczór był eolny. Jednak z wolnych datków, zebrano parę dolarów na obóz harcerski. - Dziękujemy !!!.-

Na zakończenie, należy się tu stwierdzić iż program tej uroczystości przygotowany był całkowicie przez naszych harcerzy i harcerki oraz zuchów, który też okazał się bardzo udanym. Szkoda tylko, że sołe - czeństwo Polskie w Vancouver, B.C. nie pokusiło się na liczniejsze przybycie. Opuścili Oni okazję odmło- dzenia się na duchu w gronie tych, którzy któregoś dnia już w niedalekiej przyszłości będą zajmowali miejsca w życiu tutejszej Polonii, które dziś dla nich trzymamy. Może więc następnym razem przybędą ????...

(\*\*) Nie uzyskaliśmy listy imiennej harcerzy nagro- dzonych na tym Kominku na czas wyd. tego numeru. Po- staramy się to uzupełnić w nast. wydaniu. /Red./.



## PRYZRZECZENIE HARCERSKIE

MAM SZCZERĄ WOLĘ CAŁYM ŻYCIEM PEŁNIĆ SŁUŻBĘ BOGU I POLSCE, NIEŚĆ CHĘTNĄ PO- MOC BLIŹNIM, BYĆ POSŁUSZ- NYM PRAWU HARCERSKIEMU.

### PRAWO HARCERSKIE

1. HARCERZ SŁUŻY BOGU I POL- SCE I SUMIENNIE SPEŁNIA SWOJE OBOWIĄZKI.

*Gdziekolwiek harcerz się znaj- duje, stara się czynić swoje u- zgodnić z wolą Boga i zrozu- mieć, czego od niego Ojczyzna wymaga.*

2. NA SŁOWIE HARCERZA POLE- GAJ JAK NA ZAWISZY.

*Harcerz ceni swą godność; jest prawdziwym; kłamca nie wart być harcerzem.*

*Harcerz nie rozróżnia słowa zwy- czajnego, któreby nie zobowią- zywało, od słowa honoru, które- go dopiero się nie łamie.*

*Harcerz waży słowa swoje; na wiatr ich nie rzuca. Obłudą i fałszem się brzydzi.*

3. HARCERZ JEST POŻYTECZNY I NIESIE POMOC BLIŹNIM.

*Ten obowiązek ma spełniać z największym nakładem sił i po- święceniem bez względu na swo- ją wygodę lub korzyść, nawet na bezpieczeństwo.*

*W niepewności, co w danej chwi- li wykonać, zapyta harcerz sa- mego siebie, co lepsze dla in- nych i to jako swój obowiązek wykona.*

*Harcerz szuka skrzętnie sposob- ności, by codziennie wyświad- czyć komuś choćby drobną przy- stugę.*

4. HARCERZ W KAŻDYM WIDZI BLIŹNIEGO, A ZA BRATA U- WAŻA KAŻDEGO INNEGO HARCERZA.

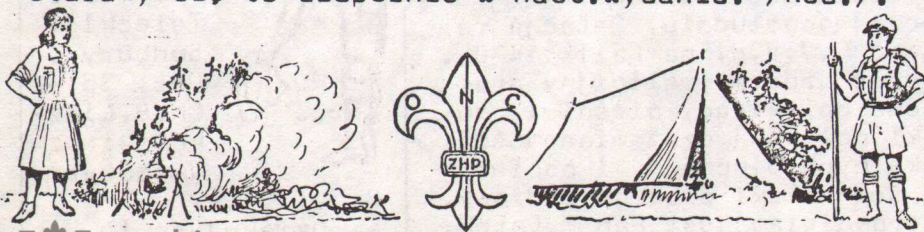
*Gdy harcerz spotka drugiego, choćby nieznanego harcerza, postępuje z nim, jakby z najlep- szym znajomym i służy mu radą i pomocą.*

*Harcerz nigdy z góry na innych nie patrzy dlatego, że są bied- niejsi, albo do innej warstwy społecznej należą.*

5. HARCERZ POSTĘPUJE PO RY- CERSKU.

*Jest grzeczny dla wszystkich, a szczególnie uprzejmy dla kobiet; otacza opieką dzieci; zawsze chętnie wspiera starców i u- łomnych, a dzielnie i śmiało bro- ni pokrzywdzonych. Nie przyj- muje za swe usługi żadnej na- grody.*

Wyciąć i zachować!





**6. HARCERZ MIŁUJE PRZYRODĘ I STARA SIĘ JĄ POZNAĆ.**

*Harcerz chroni zwierzęta przed dręczeniem i sam im nigdy krzywdy nie czyni; nie zabija więc bez potrzeby nawet owadów; nie niszczy drzew i innych roślin, w ogóle — niczego w przyrodzie.*

**7. HARCERZ JEST KARNY I POSŁUSZNY RODZICOM I WSZYTKIM SWOIM PRZEŁOŻONYM.**

*Posłuch harcerski przyczynia się do wyrobienia karności w życiu społecznym.*

*Każdy rozkaz harcerski musi być wykonany natychmiast i ochotnie, choćby był niemily.*

*Przy rodzicach i przełożonych stoi harcerz w dobrej i złej doli; nawet mówić źle o nich nie pozwala przy sobie.*

**8. HARCERZ JEST ZAWSZE POGODNY.**

*Harcerz nie zniechęca się, nie zraża, nie zna co to dąsy. Szczególnie w chwilach niepowodzenia obce są harcerzowi wybuchy prostactwa; nie klnie wtedy i nie przeżywa; zmusza się raczej do milczenia i uśmiechu.*

**9. HARCERZ JEST OSZCZĘDNY I OFIARNY.**

*Oszczędny nie przez sknerstwo, lecz przez przezorność, by nie być ciężarem dla innych i pomagać potrzebującym; ofiarny „na odzianie i nakarmienie Matki-Ojczyzny”.*

*Gry hazardowe i w ogóle trwonienie czasu i majątku uważa za grzech narodowy.*

**10. HARCERZ JEST CZYSTY W MYŚLI, MOWIE I UCZYNKACH; NIE PALI TYTONIU, NIE PIJE NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH.**

*Harcerz brzydzi się wszelkim brudem, unika złego towarzystwa, nie pozwala w swojej obecności nie tylko czynić, ale nawet mówić i dowcipkować nieprzystojnie.*

*Harcerz stroni od trucizn, szkodzących ciała i duszy. Chce zachować zdrowie i siły dla siebie i dla dobra ogółu; pragnie dawać dobry przykład drugim; przyczynić się do szerzenia zasad wstrzeźliwości, a przez to do zmniejszenia spustoszeń, jakie złe nalogi sprawiają pośród szerokich warstw narodu.*



**WICI HARCERSKIE KANADY, Rok. XIX.**  
 Nr.100. Listopad 1973. 52 str. 91  
 rys.82 zdj. Offset. 21x27 cm. Szttyw-  
 na okładka. Rys. w kolorach. Wyd.:  
 Zarząd Okręgu ZHP-Kanada. Red.:  
 K.Z. Stohandel, hm. - Toronto, Ont.

Jubileuszowy numer "Wici", jak przystało na solenizanta jest ciekawy w treści oraz wydany został w estetycznej szacie graficznej. Numer otwiera gawęda Przewodniczącego Z.O. S.T. Orłowskiego, hm,

który m.in. był jednym z twórców tego pisma. Wspomina On tam, iż "Wici" powstały w styczniu 1955 roku z konieczności utrzymania kontaktów z oracą harcerską w Kanadzie i dania jej, materiału szkoleniowego. Pierwsze numery tego wydawnictwa, odbijano na woskówkach na starym powielaczu z rysunkami, często wyskrobanymi tam, szpilką! Wspomnienia b. redaktorów "Wici", dhny Krystyny Orłowskiej, hm., dha. Bolesława Hładkiego hm., oraz wspomnienie o odeszłym na Wieczną Wartość, redaktora Bolesława Cholewo, hm., dają obraz czytelnikowi, jak pismo to redagowano i wydawano. Wyjątki z starych numerów "Wici", podane tam stanowią małą kartkę historii harcerstwa w Kanadzie. Liczne zdjęcia też z przeszłości pracy harcerskiej w tym kraju, uzupełniają ten numer jubileuszowy doskonale. Pogratulować można tego osiągnięcia wydawniczego z życzeniem następnej setki dobrych numerów "Wici"...! (zb).



**HARCERKI DONOSZĄ:** Z wydanego przez Szczęp Harcerek w Van. B.C. Rozkazu No.4. z dn. 22. xi. 1973, dowiadujemy się, iż do Przyrzeczenia Harcerskiego douszczona została dhna; Krystyna Dukowska, Maria Dardowska, Irena Koout, Alicja Bargowska i Elżbieta Dybińska. Stopień 'Ochotniczki', otrzymały: Teresa Zwańska, Maria Nowak, Alicja Urbanowska, Krystyna Gajda i Dorota Kompa. Do Gromady Zuchów, przyjęto: Lusja Stec.

-Gratulujemy- KPH.



**POLSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI (Polish Credit Union)**



służy całej Polonii i popiera prace Harcerstwa Polskiego w Vancouver, B.C..

Zapisz się na członka tej Kasy! Biuro otwarte jest w sali podkocielnej św. Kazimierza w każdą środę i piątek tygodnia, w godz.: 8-iej do 9-tej wieczorem. 1187 East-27th Ave. Vancouver, BC

**POLSKA GODZINA RADIOWA,**

propaguje prace Harcerstwa Polskiego w Vancouver, B.C. Każdej niedzieli, w godzinie od 1-szej do 3-ciej popołudniu, stacja radiowa C.J.V.8. na fali 1470, nadaje program, religijny oraz słowa polskiego, pieśni i muzyki polskiej oraz wiadomości lokalnych. Słuchajmy i popierajmy ten Polski program radiowy. Kierownikiem jest Pan M. Latek. CJVB, Box 9200. Vancouver 3, B.C.



**NA FUNDUSZ PRASOWY,** wpłacił: Dh. Piotr Telecki z Sudbury, Ont. \$5.- Dh. B. Liszkowski z Vancouver, B.C., \$4.- -- Dziękujemy! --

